

Niesforny Tomek

W pewnym mieście na Mazurach
gdzie się wznosi Piękna Góra,
mieszkał mały chłopiec Tomek
co pod górą miał swój domek.

Tomek rower miał czerwony
jeździł na nim jak szalony
ciągle krzyczał" z drogi śledzie
bo tu Tomek teraz jedzie".

Wszyscy z drogi mu schodzili
bardzo jednak się dziwili,
że tak pędzi i wciąż krzyczy
no i z nikim się nie liczy.

Do komendy więc przybyli
i tak oto uradzili.

Tomek musi znać zasady
bo bez tego nie da rady
by bezpiecznie się poruszać
i przepisów nie naruszać.

Wszyscy z drogi korzystają
i przepisów przestrzegają.

My się Tomkiem w mig zajmujemy
na szkolenie go wyślemy.

Tomek szkolił się i uczył
aż wszystkiego się nauczył.
Głowę miał nie od parady
w mig poznał wszystkie zasady.

- prawą stroną jezdni trzeba jechać zawsze
przed przejściem dla pieszych popatrzeć uważnie;
- pierwszeństwo ma pieszy nie wolno się spieszyć
więc przepuść pieszego jako pierwszego;
- patrz na znaki i uważaj
bo pomyłka też się zdarza;
- przechodź w miejscach tylko oznaczonych
i dla pieszych przeznaczonych;
- gdy zielone światło świeci
mogą przejść przez drogę dzieci;
- popatrz w lewo, popatrz w prawo
nie przebiegaj- przechodź żwawo.

W pewnym mieście na Mazurach
gdzie się wznosi Piękna Góra
mieszkał mały chłopiec Tomek
co pod górą miał swój domek.
Tomek dostał rower nowy
piękny, szaro-fioletowy.
Jeździł teraz nim rozważnie
rozglądając się uważnie.
Już nie krzyczał, już nie wrzeszczał
Dzwonił dzwonkiem gdy nadjeżdżał.
Wszyscy bardzo się dziwili
no i chłopca wciąż chwalili,
że poprawnie jeździć umie,
zna przepisy i rozumie
aby zasad nie naruszać
i bezpiecznie się poruszać.

Barbara Bester